KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Czerwca. — Rok 1841. Niedziela. | № 161. | Jutro, Ś. Aloizy. Dzień najdłuższy.

JW. Jenerał piech: Minister Skar: Ces:-Ross: Hr. *Kankrin*, wczoraj z Familją przybył z *Petersburga* do *Warszawy;* mieszka w hotelu Wileńskim. — Otrzymaliśmy wiadomość, że pierwszych dni bieżącego miesiąca odbył się w *Wiedniu* obrzęd zaślubin Hrabianki Julji *Potockiej*, Córki Hrabiostwa Alfredów *Potockich*, z Xięciem Franciszkiem *Lichtenstein*, Bratem Xięcia Ordynata. — Ogólne zebranie się Członków Towarzystwa Wyścigów konnych i wystawy zwierząt gospodarskich, w celu wybrania stosownie do przepisów Wystawy w artykule 10tym i 11tym, Członków do Dyrekcji Jlnej i do Komitetu Towarzystwa, odbędzie się stosownie do upoważnienia przez Kommissją R. S. W. i D. udzielonego, w sali posiedzeń Rządu Gubernji Mazowieckiej d. 22go b. m. o go: 12tej w połud:, na które Dyrekcja Jlna, Członków Towarzystwa zaprasza; Zgromadzenie zagai Gubernator Cywilny Mazowiecki, Członek Dyrekcji Jlnej Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich. — Apolinary *Hasselberg*, przeżywszy lat 19, przeniósł się do wieczności wczoraj. Pogrążeni w smutku Rodzice, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na exportację zwłok Jego z domu przy ulicy Koźlej Nro 1822, iutro o godz: 5tej z południa, na smęt: Powązkowski odbyć się maiącą. — *Urząd Municyp: M. Warszawy* ogłosił: »Gdy wedle otrzymanego od JW. Zarządzaiącego Naczelnie Komunikacjami lądowemi i wodnemi w Królestwie Reskryptu z dnia 31 Maja (12 Czerw:) r. b., pobór opłaty *Szarwarkowej* za ratę 2gą r. b. uskutecznionym być ma w Mieście Warszawie ieszcze podług dawniejszych rozpisów; przeto wzywa Właścicieli domów i gruntów w Warsz: i Przedmieściu Pradze położonych, ażeby przypadaiącą od nich opłatę rzeczoną, w Kassie Głównej Ekonomicz:, zaś podatek ofiary Duchownej i Ziemiańskiej w Kassie tutejszej Skarbow: w ciągu miesiąca Czerw: r. b. niezawodnie uiścili, albowiem po bezskutecznym upływie tego terminu, opóźniaiący się nietylko narosłe ztąd kary exekucyjne zaspokoić, ale nawet do tego środkami exekucyjnemi zmuszeni byćby musieli." — Władza Policyjna ogłosiła: »Ponieważ zwykle co rok w dniu 11/23 Czer:, to iest: w wilją S. Jana, Publiczność tutejsza znacznie zgromadza się na most i przyległe brzegi Wisły na tak zwane *puszczanie wianków*, w czasie którego to zebrania się, często wynikał nieporządek, z powodu przebywania przez most; celem więc usunięcia nieporządku iak i wypadków z tego wyniknąć mogących, zawiadamia się niniejszem Publiczność, że w d. 23 Czerw: r. b., iak wyżej, nikt konno lub powozem przez most na Pragę i napowrót, od god: 5tej z połud: do 10tej wieczorem, przepuszczonym nie będzie." — Kiedy ciągle mnożą się u nas pisma potrzebom lub zyskom materjalnym przeznaczone; kiedy powszechna dążność przemysłowi zdaie się nieiako zacierać myśl o szlachetniejszej części człowieka, o iego duszy: iakże iest miło powitać przedsięwzięcie, właśnie temu ostatniemu przedmiotowi poświęcone! Nie uwłaczaiąc bynajmniej pismom o wełnie, bydlętach, kuchni, gorzelnictwie lub wyrabianiu cukru z buraków, nie wahamy się iednak dać pierwszeństwa wyżej sięgaiącym nad poziome, materjalne widoki dziełom, tem bardziej gdy te stały się dziś u nas nierównie rzadszemi. Z radością czytaliśmy prospekt na nowe pismo perjodyczne w Warszawie pod tyt: *Pamiętnik religijno-moralny*. Pierwszy iego zeszyt godnie odpowiedział obietnicom i warunkom prospektu. Artykuły w nim zamieszczone rzetelną posiadaią wartość i dla wszystkich w ogólności obojętnemi nie są. Obok rzeczy ściśle religijnej treści, znajdujemy tu pisma historyczne, tym szacowniejsze dla nas, że swojskie, że bliskie serca naszego. W przedmowie skreślony iest plan dzieła i wyłożone zasady, iakich Redakcja trzymać się zamierza. Szczęśliwa myśl oswaiania Czytelników z duchem i dzieiami świąt i obrzędów Kościoła, uiszczoną została w tym zeszycie przez wyiaśnie-

nie uroczystości BOŻEGO CIAŁA. Wzmianka o zgromadzeniach zakonnych w Polsce, iest dokładną i pracowicie zebraną treścią wiadomości rozproszonych po wielu księgach; szczegóły historyczne o Kościele Sgo JERZEGO w Warsz: mało komu dotychczas były znane. Rozległa i gruntowna znaiomość dzieiów kraiowych wydaie się w rozprawie o wieku *Bolesławowskim* Pieśni BOGARODZICA, przez Dominika *Szulca*. Wyłożony tu iest początek chrześcijaństwa w kraiu naszym, podług źródłowych Pisarzy i służy na zbicie mniemań, które ze złej wiary albo pozornej erudycji wylęgły się. Historja nawrócenia mieszkańców wysp *Gambijskich w Australji*, przedstawia obraz chwalebnych usiłowań Duchowieństwa w opowiadaniu słowa BOŻEGO w czasach najnowszych. Pod skromnym napisem wiadomości bibljograficznych, napotykamy wyliczenie nowych dzieł treści duchownej w polskim ięzyku wydanych, z trafnym o niektórych sądem. Najobszerniej roztrząsany tu iest wyborny rocznik religijny *Alleluia*, któremu Recenzent zasłużone oddaie pochwały, nieco tylko surowo poezje *Czajkowskiego* ocenia. Rozporządzenia rządowe kończące zeszyt, obejmuią wiadomości, iakie w żadnem innem nie znajduią się piśmie. Oto iest treść Pamiętnika religijno-moralnego. Nie wątpimy, iż tak zacnemu i pożytecznemu przedsięwzięciu BÓG pobłogosławi, że pomyślny skutek uwieńczy usiłowania Wydawców obfitością owoców; na chwilę nawet nie przypuszczamy, iżby nie znaleźli oni wsparcia i spółczucia i zamilkli. Nie, to być nie może. Nie wygasła ieszcze w sercach naszych Wiara i Pobożność po przodkach odziedziczona; nie odepchniemy dzieła odpowiadaiącego potrzebom duszy i z taką sumiennością wykonanego. Znajdzie to dzieło wsparcie i dobre przyięcie tak ze strony światłego Duchowieństwa, iako też Osób świeckich, bo dla nich zawiera niemało ważnych i użytecznych wiadomości, zaleconych trwałą, nie zaś chwilową wartością. Powitaią ie uprzejmie Matki rodzin, bo znajdą tu wiele rad gruntownych w przedmiocie religijnego wychowania i zaszczepienia w młodociane serca najdroższych sobie istot, zasad wiary i cnoty, a tem samem zapewnienia im szczęścia i w tem i w przyszłem życiu. Do uprzedzonych zaś powtórzmy słowa przedmowy: »Nie sądźcie wprzód, ale *tolle lege* weź i czytaj!”

— Ulica *Piwna*, iedna z najdawniejszych w *Warszawie*, przebrukowuie się teraz. Obok, wzdłuż *Zapiecka*, stanęła nowa dwu-piątrowa, z wchodem od Sto-*Jańskiej* ulicy Nrem 10tym znaczona Kamienica, w tem miejscu, gdzie przed 10cią laty zawaliło się domostwo. *Zapieeck* nie iest iuż ciasnym przesmykiem, iak zwykle bywaią *zapiecki*; wszakże tak iak i dawniej przebywaią tam handlarze ptastwa. *Zapiecek*, iak zdaie się, nazwanie dopiero po *Piekarskiej* otrzymał. Na tej ostatniej ulicy w pierwszych czasach założenia *Warszawy*, musiał mieszkać *Piekarz*; od niego ulicę nazwano *Piekarską*, a *zapieckiem* grunt za *piecem* tegoż Rzemieślnika znajduiący się. — Jle zeszły *Maj* był iakby środkiem gorącego lata, tyle teraz upłyniony przed Sto-Jański tydzień wyobrażał koniec iesieni; Wisła przez ten tydzień była pozbawioną używaiących kąpieli; w Cukierniach o 3 części mniej wyszło lodów i chłodników; Ogrody nie widziały używaiących przechadzki; i puszka Dobroczynności przy pompie w saskim ogrodzie, ledwo kilką złotemi zasiloną była. Zamiast lekkich ubiorów, odziano się płaszczami. *Nów* wczorajszy *obiecał* powrót zwykłej w tej porze pogody.

— Za Lorynetkę teatralną, ofiarowaną dla Sal ochrony, daią w Sklepie ubogich złp. 9. — Jutro w Teatrze Rozmaitości graną będzie Nowa Galopada, pod tyt: *Pierwsze wyścigi konne* w Warszawie, na Orkiestrę Teatru Roz:, napisana przez Józefa *Damse*. *Treść tej Galopady*: Introdukcja, iest: Pomysł Rządu o wyścigach, BOŻE błogosław łaskawego MONARCHĘ. Obywatele różnych Gubernji zjeżdżaią się, zbieraią się na przeznaczonem miejscu, trzy odgłosy trąb. Trzask z bicza i Galopada. *Koda tej Galopady*: Wyścigaią się, dojeżdżaią do mety, pierwszy ogłoszony zwycięzcą trzykrotnym odgłosem trąb.

— Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po 2m akcie *Gracza*, JPani *Chobrzyńska*, po 4tym JPP. *Jasiński* i *Karasiński*, po ukończeniu Wszyscy

JP. *Jasiński*. — Na ostatnich targach Warsza: i Pragskich płacono za korzec Żyta zł. 17 gr. 14. Pszenicy zł. 26 gr. 21. Grochu pol: zł. 18. Jęczmienia zł. 16 gr. 24. Owsa zł. 11 gr. 22. Siana furę iednokonną zł. od 15 do 24, parokonną zł. od 30 do 36. Słomy furę zwyczajną zł. od 9 do 19. Wół dobry dukatów 15, średni 12, lichy 9. Cielę zł. 21. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 6. Okowity 10tej proby garniec zł. 5 gr. 17. Szómówki 6tej proby gar: zł. 3 gr. 11. — Łaskawi Prenumeratorowie *Kurjera Warszawskiego*, niech raczą wcześnie na Pocztamtach i Kantorach oświadczyć, czy będą i na następuiący Kwartał łaskawemi Prenumeratorami tegoż pisma. Redakcja ile możności usiłowała wypełnić nadsyłane iej życzenia Szanownych Czytelników, i nadal będzie iej na milszym obowiązkiem zasłużyć na Ich względy. Ponawia oraz oświadczenie, że trzymaiąc się stale od lat 20tu zasady, nie przyjmuie artykułów mogących komu bąć być szkodliwemi lub dokuczaiącemi.

Z Radomia 30 Maja (11 Czerw:) 1841.— Mało w którem z miast prowincjonalnych Procesje w dzień obchodu Uroczystości Przenajświętszego SAKRAMENTU odbywaią się z większą okazałością iak w naszem mieście. Przeszło 10,000 zgromadzonego ludu, Urzędnicy władz wszelkich w paradnych mundurach znajdowali się na Nabożeństwie, po ukończeniu którego, orszak processyjny udał się z Kościoła na rynek miasta. Cechy rzemieślnicze z chorągwiami i Bractwa pobożne postępowały naprzód, a za temi nader liczne Duchowieństwo, w końcu zaś wśród assystencji niosący N. SAKRAMENT WJX. *Kłaczyński*, Prowincjał zgromadzenia Piiarskiego Celebruiący, któremu towarzyszyli JW. Gubernator Cyw: Sandom: i Sędzia Prezyduiący w Tryb: Cyw:. Podpory baldakinu nieśli Urzydnicy. Przy Ołtarzach gustownie urządzonych odśpiewano Ewangelje, a odgłosy muzyki i widok uszykowanych w czworobok uczniów Gimnazjum tutejszego, nadawały uroczystości tej godność prawdziwie religijną. — Obecnie w mieście naszem czynią przygotowania do walnego Jarmarku *Sto Jańskiego*, na który spodziewany iest znaczny dowóz towarów i liczny zjazd Publiczności.

Przy szczupłych nader funduszach moich, poprzestań Szanowny Mężu W. *Edelsztejnie* Lekarzu wolno-praktykuiący w *Łomży*, że moią wdzięczność dla Ciebie publicznie głoszę. Ty nie powodowany zyskiem, nie w widokach spanoszenia się moią chorobą; wyrwałeś mię z rąk śmierci, powróciłeś zdrowie na zawsze za utracone miane. Wywiodłeś mnie z choroby od lat kilku nękaiącej, a długo iuż obłożnej atrytycznej z wielu innemi skomplikowanej słabościami. Dzięki Ci czcigodny Mężu, dzięki Twej bezinteresowności, bo i ona znakomicie szła w pomoc głębokiej Twoiej znaiomości sztuki lekarskiej. Niech się Twa skromność nie obraża. Słowa moie z głębi duszy pochodzą; a dalekie są od pochlebstwa i niezasłużonej pochwały. *And: Podbielski*, N. S. O. II Gu: Aug:.

Smutny iest stan każdego Człowieka kalectwem dotkniętego, tym więcej młodego, dla którego wszystko uśmiecha się na świecie. W dziecinnym ieszcze wieku, na skutek skrufulicznych przypadłości, dostałem skurczenia nogi lewej w stawach a mianowicie w kolanie, przez co stała się wiele krótszą od prawej. Chodziłem o kuli, i z ciężką boleścią widziałem udaremnione środki iakich używałem. Kiedy iuż przysposobiony byłem na to, że na całe życie będę kaleką, dowiedziałem się o nowym wynalazku maszyny do kąpieli parowych W. *Ossowskiego* w Mieście Powiatowem *Pyzdrach*, Obwodzie Konińskim zamieszkałego. Trzydzieści kilka kąpieli z zastosowaniem odpowiednich tuszowań zimną wodą na przemian, uwolniły mnie od używania kuli; noga zupełnie wyprostowana i iestem tak zdrów iak ieszcze nie byłem. Pociechę iakiej ztąd doznaię, podzielam z moią Familją, podaiąc ią do publicznej wiadomości. W Siążycach dnia 10 Czerwca 1841 r. *Józef Radlewski*.

Przeieżdżaiąc przez Miasto *Włocławek*, wstąpiłem do Handlu sukiennego P. Karola *Germar*, gdzie dosyć znaczny wybór Sukna znalazłem; kupiłem mimo odstręczeń, i biorę za obowiązek złożyć publicznie zadowolenie z kupna, ponieważ uważałem że P. *Germar* zasługuie na zaufanie, również Skład

iego na pochwałę. *Krzyżanowski*, Obywatel z Augustowskiego.

W *Suwałkach* w tych dniach żyć przestała Izabella *Górska*, Antreprenerka Teatru Grodzieńskiego. Za czasów Dyrektora *Każyńskiego* przedstawiała rolę dzieci, a później z talentem występowała w rolach głównych Dram i Komedji.

Anglja. — Spodziewano się iż Królowa 15go b. m. osobiście Parlament odroczy, poczem nastąpi iego rozwiązanie. — Dziennik ministerjalny *Glob* zapewnia, że P. *Guizot* (Gizo) porozumiał się z Lordem *Palmerstonem* względem sposobu zmuszenia *Mehmeda-Alego* do przyięcia hatyszeryfu Sułtana. Aient francuz: wyiechał do *Alexandrji* z zawiadomieniem, że *Mehmed* będzie miał Francuzów nieprzyiaciołmi, ieśli myśli wahać się dłużej z przyięciem hatyszeryfu. — W *Kalkucie* zaciągnięto pożyczkę 12tu miljonów rupji dla prowadzenia wojny w *Afghanistanie*, dotychczas zginęło na tameczney wyprawie 5000 ludzi. — Statek parowy *Junona* miał 19go b. m. odpłynąć z *Anglji* do *Australji;* z ciekawością oczekują skutku tej pierwszej żeglugi parowej do 5tej części świata. — Szal podarowany Pannie *Raszel* przez Królowę Wdowę *Adelajdę*, ma wartość 600 dukatów. — Xżę *Kapui* wrócił z swoią Małżonką do *Londynu.* — W tejże stolicy żyie 107,000 sług płci żeńskiej; między niemi 12 do 18,000 zostaie bez służby. — Proces *Mak-Leoda* dopiero 17go z. m. został wytoczony w *Nowym Jorku.* Najbieglejsi prawnicy utrzymywali, że niezawodnie zostanie uwolniony. — Wydział spraw zagranicz: w Stanach Zjednocz: objął znowu P. *Lushing*, uważany za nader usposobionego do rozstrzygnienia niesnasek między Stanami Zjednocz: i Anglją. — Statek parowy *Brytanja* miał 19go z. m. odpłynąć z *Halifaxu* z transportem 113 podróżnych; wiadomo, iż ten statek ieszcze nie wrócił. — W *Londynie* ma być założony protestancki klasztor pielęgnujący chorych, na wzór *Siostr Miłosierdzia* katolickich. — Znowu bardzo głoszą że wznowią się narady Mocarstw o sprawie wschodniej; ciekawość z tego powodu iest powszechną.

Francja. — Król 9go b. m. przybył z *Neilli* do pałacu *Tuilleries* (Tjulerji), gdzie niebawem zgromadzili się Ministrowie. Uważano iż P. *Teste* prawa ręka Marszałka *Sult*, nie był obecnym. Spodziewaią się iednak, że Marszałek za kilka dni wróci do swoich zatrudnień. — Flotta francuz: pod dowództwem Admirała *Hugon* odbywaiąca ewolucje przy wyspach *Hyerskich*, nagle otrzymała rozkaz wrócić do *Tulonu*, zkąd zaraz odpłynie na wschód. W *Tulonie* teraz zgromadzoną iest siła 18tu okrętów linjow:, 2ch fregat i 15tu korwet; z morza *Atlantyckiego* ieszcze są spodziewane 2 okręty lin: i 2 fregatty; z tych iednak 12 okrętów przeznaczono ku brzegom wschodnim. — Kurjer *francuz:* zapewnia, że przekroczenie doliny *Bastan* przez oddział Francuzów, miało na celu odegnać hordy rabusiów niepokoiących posiadłości francuz:. Tenże dziennik radzi, aby Rząd skończył te niesnaski między mieszkańcami pogranicznemi dla zaradzenia wypadkom niebezpiecznym. — Konsumcja mięsa w *Paryżu* w ciągu Maia była znacznie mniejszą niż w odpowiednim miesiącu zesz: roku. — O wyprawie która 18go z. m. wyruszyła z *Mostaganem* na *Tekedempt*, dochodzą wiadomości do 26go Maja. Do tej pory nie zaszła żadna utarczka z nieprzyiacielem, a stan zdrowia armji był zaspokaiaiący. — Jedno z pism paryzkich donosi z pewnością o mianowaniu Margrabiego *Dalmacji* (Syna Marszałka *Sulta*) Posłem w *Rzymie*, w miejce Pana *Latour Moubourg* (Latur Moburg). — Wice-Hrabia *Gerard* (Żerar) wyiechał z depeszami do *Wiednia.* — Kilka gońców z depeszami z *Londynu* w tych dniach przeieżdżało przez *Paryż* do *Petersburga.* — Nowa pożyczka ma być ogłoszoną w Lipcu. — Gmina *Domremy* miejsce rodzinne dziewicy *Orleańskiej Joanny d' Ark*, otrzymała od Króla kopję spiżową posągu tej bohaterki wypracowanej przez zmarłą Królewnę *Marję.*

Hiszpanja. — Wdowa Jenerała *Miny* bawi w *Madrycie;* zaraz po swoiem przybyciu odwiedziła Xżnę *Wiktorji.*

Hollandja. — Jenerał artylerji *Camp* (Kamp) maiący lat 80, i od dzieciństwa swego zostaiący w służbie holenders:, teraz miał zaszczyt przed-

stawić Królowi 9ciu swoich synów, będących Officerami w armji Króla Niederlandz:. — W *Belgji* wszystkich zwróconą iest uwaga na teraźniejsze wybory członków ciała prawodawczego. Stronnictwa prowadzą w tej mierze nadzwyczajne spory.

Niemcy. — Akademja sztuk pięknych w *Berlinie* mianowała Barona *Desnoyers* (Denoie), swoim członkiem zagranicznym. — Wielcy Xztwo *Sasko Wajmarscy* wyiechali 10go b. m. z *Wajmaru* do *Petersburga*. — Hrabia *Wojna* Poseł *Austrjac:* przy Królu *Szwedzkim*, ma wyiechać do *Petersburga*, gdzie iako Poseł nadzwyczajny zostanie, aż do mianowania Ambasadora Austrjackiego.

Turcja. — Sułtan ozdobił brylantowym Orderem zasługi, przez długi czas bawiącego w *Stambule* P. Alfonsa *Royer* (Roie), który miał należeć do narad względem teraźniejszej cywilizacji Turków, i wraca do Francji. — Armja *Egipska* ieszcze składa się z 113,600 ludzi.

Rozmaitości. — W *Bourgoin* (Burgoę) młody Wieśniak umarł w pół godziny po naiedzeniu się *wiśni*. Pokazało się, że te *wiśnie* pochodziły z drzewa u którego wszystkie liście przez *gąsienice* objedzone były; gąsienice pozostawiły na wiśniach ciecz truiącą. — Aktorce *Henrick* przechodzącej obok klatki na przedstawieniach *Kartera* w teatrze miejskim w *Londynie*, tygrys urwał część nogi; szczęściem nadbiegł sławny pogromca *lwów* i *tygrysów*, i ocalił pozostałość ulubionej Artystki. — Ostatni z domu *Allinges* (Alęż) umarł w *Turynie*, zostawiwszy maiątku 45 miljonów zł. Spadek ten wziął stary 70 kilkoletni *Kawaler;* słychać że ten ostatni zajmuie się teraz wyborem Małżonki. — W *Anglji* iest iuż gotowych 350 mil ieograficznych dróg żelaznych, a połowa tyle w robocie. — Skąpstwo Szkotów weszło u Anglików w przysłowie; między licznemi anegdotami o tym przedmiocie, znajduiemy następuiącą: Żebrak spotkawszy na ulicy bogatego Szkota, prosił o 2 dukaty (gwinneę). »Mój przyiacielu iakże możesz żądać aż tyle!" »To Pan mi daj choć 2 złote." »I to iest za wiele." »Wszak szeląga mi Pan nie odmówisz?" »I tego nie dam, nie trzeba dawać iałmużny pierwszemu lepszemu na ulicy." »Ale błogosławieństwa mi udzielisz." »Tak mój Synu, oby cię niebo błogosławiło." »Nie, zawołał teraz żebrak, dziękuię za twoie błogosławieństwo, bo gdyby warte było szeląga, pewnobyś go nie udzielił."

W d. $^{10}/_{22}$ b. m. o godzi: 11 rano, w Biurze Administra: Okręgu Naukowego Warsz:, odbędzie się in minus licytacja na reparacją Balkonu nad Głównym perestylem Korpusu Pałacu Kazimierowskiego, a to podług anszlagu na złp. 550 gr. 21 obliczonego.

Po wyczytaniu z pism publicz: o wyższej nauce KRAWIECCZYZNY Damskiej przez Panią *Hirosz* w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nr 1072, z wielką korzyścią dla płci żeńskiej wykładanej: oddałem do tejże Córkę moią w celu nauczenia iej KROJU SUKIEN, i w tym nadspodziewanie moię, wzmiankowana Córka w przeciągu tylko miesiąca, z nader małym kosztem tak dalece usposobioną została, że teraz nie tylko dla siebie i rodzeństwa swoiego wszelkie Suknie podług najświeższych modeli robi, lecz i dla innych Osób stała się w tym nader użyteczną; dla tego mam obowiązek i ia podziękowanie moie Pani Hirosz złożyć. *Karol Keller*, Obywatel z Miasta Łodzi.

Odpowiedź na List z podpisem „Nieznaiomy a Przyiaciel Pana Piotra Ru..“ pisany do Naczelnika Komory Celnej 1go Rzędu Szczypiorno z Warszawy w dniu 8 Czerwca r. b. „Niewchodzę iakie pobudki skłonić mogły autora do uczynienia powyższego Listu, bobym niezdołał dojść ułożonej zapewne Kabały, iawnie tylko widzę, że spodobało się rzucić na mnie trwogę. Żałuię go mocno, iż się w skutkach zawiodł i na koszta portorji naraził. Z obowiązku Urzędowania działaiąc w rzetelności i prawości nielękam się pogróżek bardzo dotkliwych, iakich mi autor nieszczędził. Może w swym kroku chciałby widzieć przychylność lub dobre serce; ia mu iednak wyznaię, że tych obojga sympatji niechciałbym więcej razy doświadczyć. *S. S.......i.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jngielhejm Hra: Sekretarz Poselstwa Austr: z Petersburga, Kadłubowski Leonard Dzie: z Pruszkowa; Mrokowski Joa: Dzie: z Korytnicy; Cichocki Józ: Dzie: z Żabiej Woli; Chromański Lud: Dzie: z Białobrzeg; Strzembosz Lud: Dzie: z Długiego; Bronikowski Miko: Dzie: z Janisławic; Karnkowski Sylwe: Dzie: z Młogoszyna; Łączyński Teod: Dzie: z Walewic; Mleczko Onufry Dzie: z Pawłowa; Parczyński Romuald Dzie: z Szczawina; Bratoszewski Floren: Dzie: z Stępów; Lutostański Adam Obywatel z Rogowa.

DONIESIENIA.

olszowe, Stół i Sofka na sprężynach iesionowa, 6 par Filiżanek paryzkich, 2 Karafki i 2 Szklanki kryształowe, Zegar 2-tygodniowy bronzowy paryzki, 4 Obrazy olejne, (Pantaljon mało używany o poł 7mej oktawy, do sprzedania lub wynajęcia).



KARETA lekka, w dobrym stanie, zdatna do podróży lub miasta, z powodu nagłego wyiazdu, iest do sprzedania za pomierną cenę; wiadomość u Fabrykanta Poiazdów Józefa Werner, pod Nr 783, ulica Elektoralna.

OSOBA w młodym wieku, uzdatniona do Gospodarstwa domowego i Krawieczczyzny, życzy sobie przyiąć w Warszawie lub w bliskości tejże, obowiązek do Zarządzania domowem gospodarstwem, albo do dozoru dzieci, przyczem może iechać w podróż za granicę. Wiadomość w domu Nr 338, w Rynku Nowego-Miasta, na 1m piątrze od tyłu, u P. Winnen.



PANTALJON mahoniowy, nowy, o 6½ oktawach, z Fabryki Buchholtza, iest do sprzedania z wolnej ręki, przy ulicy Nalewki pod Nr 2257 lit: A.; wiadomość u Maybauma tamże mieszkaiącego.

Licytacja w kontynuacji po ś. p. Hippolicie Drzewickim Doktorze Medycyny i Chirurgji, na Instrumenty Chirurgiczne i Dzieła Lekarskie, odbędzie się iutro o 4tej z południa przy ulicy Długiej w domu pod Nr 585 Lit: B., gdzie spisy tychże u Murgrabiego przejrzane być mogą. Zarazem przedany będzie Kocz cały kryty, ubiory na konie i niektóre ieszcze pozostałe sprzęty. *Andrzej Willjam*, Rejent K. Z. G. M.

NOWY SKŁAD PŁÓTNA

J. Glücksohna w Hotelu Lipskim przy ul: Bielań:.

Poleca się Szanownej Publiczności obfitym wyborem Płótna Webowego, Kopowego, Saskiego, Stołowej Bielizny, Ręczników i Chustek płóciennych, przedaiących się po cenach stałych. Do tegoż Składu nadszedł świeży Transport Sukna, Półsukna, Kordów, Trykot, oraz bardzo gustownych Drelichów i innych Materji na Spodnie i letnie Tużurki lub Macintoshe (Mekintosze). Zaręcza się za akuratność usługi i ceny iak najumiarkowańsze.

Osoba uzdatniona do prowadzenia bez różnicy języka BUCHHALTERJI i KONTROLI w zakładach znacznych handlowo-fabrycznych, życzy umieszczenia w kraiu lub zagranicą. Wiadomość w Składzie Papieru P. Maguny, wprost Poczty.

Między Aleiami i Krako:-Przedm: lub w Dorożcę w przeieździe z Nowego-świata na Sto Jerską ulicę, zginęła d. 10 b. m. po połud:, BROSZA z imitacją kamienia ciemnego, w żyłki błękitne i lekkie białe, małej wartości rzeczywistej, ale dla właścicielki maiącą wielką cenę, gdyż pochodzi od osoby bardzo iej sercu drogiej. Uprasza się znalazcy o oddanie takowej do Sklepu Ubogich i zapewnia się większa nagroda nad wartość.



KOCZYK wygodny, mały, mogący służyć do wyiazdu na miasto, mało używany, fundamentalnie zrobiony, z wolnej ręki do sprzedania pod Nr 188, przy ulicy Krzywe koło.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż zaięte Skopy, we Wsi Przesławicach, sztuk 24, za Podatek Skarbowy, będą w dniu ¹²/₂₄ Czewca r. b. w Mieście Grójcu przez licytacją sprzedane. *Łuszczewski* Sekwestr:.



BRYKA na resorach używana, zdatna do podróży. FURGONIK lekki na rysorach. WOLANCIK na rysorach, z wierzchem, lekki, do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod Nr 2412 i 13, czwarty dom za pałacem Mostowskich.

WIEŚ Ochle z Folwarkiem Ochle i Kurówek w Gubernji Kaliskiej, Obw: i Pow: Sieradzkim, Parafji Miasta Widawy położona, mil 3 od Miasta Sieradza, Wielunia, Zduńskiej Woli i Łasku, mila 1 od Rzeki spławnej Warty, a 6 mil od granicy i ruskiej odległa, obejmuiąca miary nowopolskiej przeszło włók 50, w której obok wysiewu w ogóle korcy 659, i zbioru siana fur parokonnych 800, znajduie się Torf i Ruda żelazna, z wolnej ręki iest do sprzedania. Wiadomość albo u współwłaściciela na gruncie, lub w Warszawie przy ulicy Miodowej w Pałacu Grabowskieg. Nr 495 u Rządzcy Domu.



DOM narożny tu w Warszawie pod N. 1436 przy ulicach brukowanych, maiący dosyć zabudowania murowanego i drewnianego, plac obszerny na żabudowanie Fabryk lub Składów, w dobrym miejscu bo w bliskości Kolei Żelaznej stoiący; z wolnej ręki iest do sprzedania. Wiadomość u Właściciela. — Także DOM drugi przy ulicy Zielnej pod Nrem 1430.

W Domu przy ulicy Leszno Nro 723, iest LOKAL na 1szem piątrze, 7 Pokoi z Kuchnią, Drwalnią, Stajnią, Wozownią, Spiżarnią, Piwnicą i oddzielną Górą. W tymże Domu iest drugi LOKAL na dole, złożony z 6ciu, 5ciu lub 4ch Pokoi, z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą. Oba te Lokale tak są pod sobą dogodnie rozłożone, iż Najmuiący stosownie do życzenia i potrzeby, może mieć Lokal większy lub mniejszy, to iest: może mieć na 1szem piątrze Pokoi 8, a na dole Kuchnie i kilka ieszcze Pokoi.

Z upoważnienia Rządu Guberni: Mazowiec: z d. ³/₁₅ Czerw: r. b. Nr. 44,048 (9,046), Nadzorca Głównego Domu Badań w Warszawie, przy ulicy Dzielnej pod N. 2361 położonego, wiadomo czyni, że w Kancellarji iego w d. 16 (28) Czerwca r. b. o godz: 10ej rano, odbędzie się Licytacya in minus na REPERACJĄ GMA-

CHU tegoż, od summy anszlagowej zł. 2489 gr. 14, przez Budowniczego Gubernjalnego wyrachowanej. Reperacją tę składaią roboty: Mularska, Ciesielska, Stolarska, Tokarska i Slusarska; wzywa przeto professionistów, chęć Licytowania maiących, aby zaopatrzywszy się w Vadium gotowizną zł. 300, w miejscu wyżej wskazanem zgłosili się. Warunki licytacyjne w każdym czasie w Kancellarji podpisanego mogą być przejrzane. *S. Mierzwiński.*

W dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godzinie 10tej z rana w Warszawie przy ulicy Bielańskiej w domu pod Nr 602, prawnie zaięte Wino, iako to: 4 oxefty Wina francuzkiego; 3 beczki Wina reńskiego; 2 beczki Wina francuzkiego, z których iedna beczka czerwonego; 5 beczek Wina francuzkiego i beczka Spirytusu, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

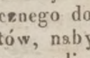
Edward Marjewski Komornik.

Karol Babanty Zegarmistrz, mieszkaiący obok Poczty na rogu ulicy Trębackiej pod Nr 420, zawiadamia Szanowną Publiczność i JWW i WW. Obywateli z Prowincji, iż przeniosł swoie mieszkanie na Krakow: Przedmie: Nr 446, wprost XX. Bernardynów; przytem poleca się Szanownej Publiczności, iż posiada Zegary stołowe, pokoiowe w ramach złoconych, oraz kieszonkowe w różnych gatunkach, przy umiarkowanej cenie.



Do sprzedania z wolnej ręki 2 POIAZDY, zdatne do miasta i wygodne do podróży, wraz z rekwizytami podróżnemi, mianowicie: KOCZ nowem suknem wybity, mało używany, tudzież KOCZ Wiedeński używany. Bliższa wiadomość w Kantorze Werthejma przy ulicy Miodowej pod filarami.

STOCZKÓW londyńskich do zapalania Sygar, Fidybusów pachnących i niepachnących, Hupki do Fajek i Puljaresów do tejże, Stoczków bengalskich i amerykańskich, Zapałek chińskich kolorowych, Trociczek karnych i czerwonych, Atramentu kolorowego i wieczarnych i czerwonych, Atramentu kolorowego i wiecznego do znaczenia Bielizny, i innych t. p. przedmiotów, nabyć można w Składzie Wyrobów chemicznych przy ulicy Żabiej Nro 472, po cenie stałej fabrycznej.



PANTALJON o pół 7mej oktawy i dwóch klawiszach, mahoniowy; drugi o 6ciu oktawach, z drzewa kraiowego, oba w dobrym stanie, są do sprzedania przy ulicy Długiej Nro 586 lit:B, w officynie na dole, wchodząc z bramy na prawo.

Z powodu wyiazdu na powrot do Czech, w iednym powozie, iest do zbycia w pięknym fasonie bardzo mało w użytku będący, mocny, przez pierwszego fabrykanta w Pradze Czeskiej zbudowany, KOCZOBRYK czyli Kareta-Kocz, żółtego koloru, pakowny, lecz nader lekki, za cenę złp. 2,350; widzieć go można w przeciągu dni 7miu przy ulicy Leszno i rogu Orlej pod Nr 726, w Wozowni Fabrykanta Karczewskiego; o ostateczne nabycie, zgłosić się do Rządcy Pałacu Branickich przy ulicy Nowy-swiat, wprost Kopernika, Nr 1245.

Przed 3ma dniami w przejściu z domu d. Mikulskiego do Pałacu Zamojskich, zgubiony został WORECZEK iedwabny, w którym była 5cio złotówka, kilka drobnych pieniędzy i znak od Parasolnika. Poczciwy Znalazca może sobie zatrzymać pieniądze, a woreczek złożyć w Drukarni Kurjera.

Przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1777, iest do naięcia od Sgo Jana r. b. na 1m piątrze, APPARTAMENT obejmuiący Pokoi 8, z Kuchnią angielską, i innemi dogodnosciami.

Z przyczyny nagłego wyiazdu, iest do wynaięcia każdego czasu LOKAL bardzo dogodny, złożony z 6ciu Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni, Drwalni, Góry i Piwnicy, na 2m piątrze, przy ulicy Nalewki wprost Krasińskiego Ogrodu pod Nr 2236. Bliższa wiadomość u Rządcy domu.

Trzy MAGLE angielskie w dobrym stanie, są do sprzedania przy ulicy Trębackiej pod Nr 640. Wiadomość tamże.

Wczoraj w Saskim Ogrodzie znaleziony KAPELUSIK dziecinny, odebrać można w Drukarni Kurjera.

Pryncypalny APARTAMENT na 1m piątrze przy ulicy Miodowej Nr 495, do naięcia każdego czasu.

W domu Rezlera są do wynaięcia dwa POKOJE, wraz z Kuchnią, i SKLEP w podwórzu, oraz dwie PIWNICE, od S. Jana r. b.; wiadomość u Rządcy domu.

Potrzebny iest dobry PIWOWAR do Dóbr Xtwa Łowickiego; który zgłosić się może pod Nr 28 do hotelu Sławiańskiego, na Podwalu, lub na miejsce do Wsi Jeziorka między Łowiczem i Sochaczewem.

W domu Nr 638 przy ulicy Trębackiej, wprost Nowo-Senatorskiej, iest do wynaięcia od Sgo Jana LOKAL na dole z 4ch Pokoi, Kuchni i Piwnicy złożony.

DOBRA w Gubernji i Obw: Lubelskim, nad rzeką Wieprzem położone, składaiące się z 3ch folwarków: OSTRÓWEK, ZAWADY i DĘBICA, maiące pańszczyzny rocznej dni ciągłych około 24,000; pieszej 12,000; znaczny zbiór Siana, kilkaset korcy zboża osepowego, Gorzelnię, Młyn, rozległe i bogate Lasy i t. d., są do wydzierżawienia lub do sprzedania z wolnej ręki od Sgo Jana r. b. Bliższa informacja u Jeneralnego Plenipotenta JW. Hrabs: Małachowskich w Końskich, w Obwodzie Opoczyńskim mieszkaiącego.

We Wsi Pilicy o mil 6½ od Warszawy, a ½ mili od Wisły i dawnego Lubelskiego Szose odległej, nad samą rzeką Pilicą leżącej, iest do wydzierżawienia OLEJARNIA, rocznie przeszło 2,000 korcy rzepaku wybić mogą, i MENDAK Szwajcarski do sprzedania. Życzący sobie o te przedmioty wchodzić w układy, ma się udać do Kobylańskiego Adwokata mieszkaiącego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 589; gdzie tak-

że WIEŚ w Podlaskiej Guberuji, z Lasem i Łąkami obszernemi, iest do zbycia za bardzo umiarkowaną cenę.

W Ogrodzie JP. *Piskoroskiego* przy ulicy Marszałkow:, obok Ogrodu W. *Szucha*, blisko rogatek Mokotowskich, Nro 1754, dostać można każdego czasu świeżo z drzewa rwanych CZERESZNI i WISZNI w najlepszych gatunkach, pochodzących z zagranicy, oraz i kraiowych najprzedniejszych.

Mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż KIEŁBASEK PAROWYCH roboty Henryka Kutzner, namoim Galarze przy Kąpielach, zawsze świeżych, dostać można. *Józef Krzesiak.*

Kto z Osób wyieżdżaiących do Wód lub na Wieś, życzyłby na czas wyiazdu odnaiąć LOKAL, byleby w niewielkiej od ogrodu Krasińskich odległości, składaiący się z kilku Pokoi, z Kuchnią, Wozownią i Stajnią; zechce zostawić adres w handlu W. Hempla przy ulicy Długiej, obok Katedry Greko-Rossyjskiej.

Dowiedziawszy się, iż niektóre osoby głoszą, że moia FABRYKA WYROBÓW SREBRA STOŁOWEGO pod firmą ś. p. LUDWIK NAST, przy ulicy Danielewiczowskiej Nro 495, w domu W. Grabowskiego, iuż nie istnieie; oświadczam przeto, iż ta pogłoska iest mylną, gdyż Fabryka wspomniona ciągle iak dawniej tak i teraz w temże miejscu exystuie; o czem Szano: Publiczność zaszczycaiąca mnie swemi względami, naocznie przekonać się może. Zarazem donoszę Szanownej Publiczności, iż w tejże Fabryce dostać można każdego czasu SREBRA gotowego wszelkiego rodzaiu w najnowszym guście, akuratnie i czysto odrobionego. Przyjmuię także podług życzenia łaskawych Osób wszelkie Obstalunki. Za dobroć srebra i rychłe wykończanie, ręczę moim maiątkiem. *Juljanna Nast.*

LICYTACJE iutro. Ulica Mazowiecka Nr 1348, Meble, Obrazy. Ulica Trębacka Nr 627, podobnież Przedmioty, Ul: Żelazna Nr 1125, Ruchomości różne, Szynkfas.

Na żądanie Opieki nieletnich dzieci po Xdzu Ludwiku Tejchmanu, oraz z mocy zezwolenia Praesidji Trybunału d. 28 Czerwca (4 Lipca) 1840 r. udzielonego, odbywać się będzie w dalszym ciągu sprzedaż ruchomości po rzeczonym Xdzu Ludwiku Tejchmann, mianowicie Inwentarzy żywych i martwych, oraz różnych Effektów do gospodarstwa rolnego należących, a to w ddniu 9/21 Czerwca 1841 r. o godzinie 4 po południu na gruncie Kolonji Jawczyce w territorjum Dobr Bronisze w Powiecie Warszawskim leżących położonej, o czem się interessowanych zawiadamia. *J. Noskowski* R.

ZŁ. 100 NAGRODY. W dniu 5 b. m. między godziną 10 a 11tą wieczorem, na szosie między Serockiem a Pułtuskiem, zaginęło ZAWINIĘCIE z Sukniami do garderoby męzkiej należącemi, w którym znajdowały się Papiery czyli akty Sądowe urzędowe. Łaskawy Znalazca za oddaniem samych tylko papierów do najbliższej Władzy, ieśli tego żądać będzie, powyższą nagrodę otrzyma, a to za zgłoszeniem pod Nr 701, przy ulicy Leszno do Właściciela domu.

W Mieście Siedlcach, znajduie się WARSZTAT kunsztu Zegarmistrzowskiego, ze wszystkiemi doń potrzebami i Tokarnią, Zegarem oknowym i Kunsztykiem, po ś. p. Antonim Schmidt pozostałych, do przedania wystawionych. Nabywca dokładnie znaiący swą sztukę, wielką korzyść znaleść by mógł z sprowadzenia się do tego M. Gubernjalnego, gdzie Publiczność miejscowa i całej Gubernji, tak iak bez Zegarmistrza zostaie. Lokal nawet na pracownie w Rynku, najludniejszej części Miasta okazale usposobiony, gotowy znajdzie.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Były Urzędnik posiadaiący ięzyki francuzki i niemiecki, w sile wieku, z wyższem usposobieniem, obeznany z rutyną administracyjną i sądownicza, kaucją posiadaiący, życzy przyiąć obowiązek PLENIPOTENTA, ZASTĘPCY WÓJTA znacznej Gminy, KASSJERA lub RACHMISTRZA, w Królestwie Polskiem lub Cesarstwie Rossyjskiem, nie tyle poszukuiąc wysokiego wynagrodzenia iak obywatelskiego zachowania. Dalsza wiadomość w Kantorze Informacyjnym.

GORZELANY zdolny w swej sztuce, obeznany z Maszyną Pistorjusza, dobre świadectwa maiący; może znaleść przyzwoite miejsce. Wiadomość w Kantorze Inform:.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 17.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 40 raz *Nauka Mężom.* 7 raz *Papugi.* Galopada (iak wyżej.)

Dziś na Pradze, w pierwszym Ogródku od Wisły, grać będzie SEKSTET z dobranych Artystów; przytem dostać można KURCZĄT, RAKÓW i różnych NAPOIÓW.

Dziś w Ogrodzie na Foxalu, dostać można Kurcząt, Raków, Chłodników, Lodów i wszelkich Napoiów.

Podpisany mam zaszczyt zawiadomić Lubowników przeiazdki konnej a mianowicie ubiegaiących się do mety, iż urządziłem STAJNIE dla wypoczynku koni; zaś wstępuiące Osoby, iak zwykle, dostaną wszelkich POKARMOW i NAPOJÓW; oraz Muzyka grać będzie.

Ogródek Wiejski. J. Sierpiński.

Dziś w Kawiarni w domu d. Baroka obok Poczty i rogu Trębackiej Nr 420, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.